

Czarny chleb i czarna kawa – Hetman

Kiedy oczy otworzyłem, jakiś żal ogarnął mnie
Łzy po twarzy popłynęły, zrozumiałem wtedy, że:
Zapach murów, widok krat, wietrze ponieś moją pieśń
Pieśń goryczy i rozpaczy, moja matko jest mi źle

Chciałem krzyczeć, lecz nie mogłem, chciałem śpiewać brak mi tchu
Serce moje mi wydarli, serca mego nie ma już
Chciałem tylko mówić prawdę, lecz zamknięto usta mi
Chciałem komuś podać ręce teraz ręce są we krwi!

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Tak jak konie gdzieś po stepie moje myśli biegną w dal
Wierze w ludzi, wierze w ciebie, wierze, że się zmieni świat
Gdy nadejdzie chwila taka, która wstrzyma oddech mój
Ciało moje ktoś wyniesie a w tej celi będzie znów:

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Yeah!

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Oooo

Oooo

Oooo

Oooo

Oooo

Oooo

Oooo



Słowa: tradycyjna
Muzyka: tradycyjna